

Nowa ustawa o skutkach decyzji członków neo-KRS

<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowa-ustawa-o-skutkach-decyzji-czlonkow-neo-krs,525744.html>

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska

Data dodania: 01.03.2024



Na stronach Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia opublikowano projekt ustawy, która reguluje skutki uchwał Krajowej Rady Sądownictwa wydane w latach 2018–2024, w których podjęciu brał udział sędzia wybrany na członka tej Rady. Neo-sędziowie to w większości osoby, które będąc już sędziami przyjęły awans do wyższej instancji. Ustawa mówi jasno, że powrócą na poprzednie stanowiska, a konkursy należy powtórzyć.

Jednym z głównych założeń projektu Iustitii jest ustabilizowanie sytuacji młodych sędziów sądów rejonowych. - Te osoby były w trudnej sytuacji. Gdy zaczynały długą drogę do zawodu sędziego, nie było jeszcze neo-KRS.

Na samym końcu tej drogi musiały wybierać: czy poświęcić długie lata nauki, czy jednak przyjąć nominację od wadliwej Krajowej Rady Sądownictwa. Z tego powodu, a także z uwagi na małą rolę KRS w procesie nominacji, tę grupę

należy chronić, a nominacje pozostawić w mocy. Mechanizm okresowej oceny takich osób będzie wystarczający – mówi Bartłomiej Przymusiński, rzecznik prasowy Iustitii.

Pozostali neo-sędziowie to w większości osoby, które będąc już sędziami przyjęły awans do wyższej instancji. Ustawa mówi jasno, że powrócą na poprzednie stanowiska, a konkursy należy powtórzyć.

Złamanie zasad

- Dla ludzi, którzy mają sprawy w sądach, ważne jest, aby wyrok był stabilny. Człowiek, który go wydaje nie może być kimś, kto złamał zasady, aby się tam znaleźć. Udział neo-sędziego w rozpoznaniu sprawy to ryzyko, że sprawa będzie uchylana i potrwa dwa razy dłużej. To trzeba jak najszybciej rozwiązać. Ponowny konkurs to rozwiązanie sprawiedliwe, bo jeśli ktoś zasługiwał na awans, to wygra uczciwą rywalizację – mówi prof. Krystian Markiewicz, prezes Stowarzyszenia Iustitia.

Wskazuje, że ten ogromny bałagan po ostatnich rządach trzeba posprzątać.

- Nasze ustawy to gwarantują. Stwarzają warunki, w których rząd będzie mógł zapewnić ludziom, to co dla nich najważniejsze: dobrą edukację dzieci, opiekę zdrowotną czy przestrzeganie praw pracowniczych. A to dzięki temu, że na straży prawa będą stały sprawne i niezależne sądy – mówi.

Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości UE wskazują, że tzw. neo-sędziowie w SN nie powinni orzekać, ponieważ zostali powołani wadliwie - z udziałem politycznej Krajowej Rady Sądownictwa. Polscy podatnicy już płacą odszkodowania za wyroki wydane w SN przez neo-sędziów. Za chwilę ten sam problem może dotyczyć neo-sędziów w sądach niższego szczebla. Sprawy dotyczące ich statusu czekają na rozpoznanie przez ETPC.

Autor:

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska